Cena numeru 10 groszy

Opłacono gotówką z góry

Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski"

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OSWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 42 || Wąbrzeźno, sobota dnia 9 kwietnia 1938 || Rok 20

6 milionów złotych

na roboty publiczne na Pomorzu

wyasygnował Fundusz Pracy

Niezależnie od prowadzonej w dalszym ciągu z niesłabnącą intensywnością akcji pomocy zimowej, zostały rozpoczęte z nadejściem ciepła, wszędzie, gdzie warunki techniczne na to pozwoliły, roboty finansowane przez Fundusz Pracy. Dzięki temu nasilenie pomocy bezrobotnym zostało zwiększone.

Rozpoczęte roboty są ujęte w programie inwestycyjnym Funduszu Pracy na rok 1938/39 i stanowią nieodłączną część ogólnego planu inwestycyjnego na rok bieżący.

Obecne roboty prowadzone przez Fundusz Pracy są prawie wyłącznie dalszym ciągiem prac, zapoczątkowanych w latach ubiegłych. W niektórych ośrodkach, gdzie względy techniczne pozwoliły prowadzić przy tych samych obiektach prace z pomocy zimowej, rozpoczęcie sezonu budowlanego objawiło się jedynie zwiększeniem stanu zatrudnienia. W tych wypadkach ujawniły się dodatnie strony pomorskiego planu robót zimowych, ułożonego w jesieni r. ub. Dzięki temu skoncentrowaniu wysiłków przez okres całego prawie roku na tych samych robotach, uzyskuje się przyspieszenie ich efektu gospodarczego.

Fundusz Pracy ze swej strony przeznacza na prowadzenie robót na terenie Pomorza w roku 1938 około 6.000.000,— zł, z których większa część zostanie zużytkonana na robociznę.

Po wieloletnim finansowaniu przez Fundusz Pracy zostanie w roku bieżącym zakończone obwałowanie Wisły pod Chełmnem i Świeciem. Poza tym w zakresie robót miejskich w dziale budowy ulic Fundusz Pracy sharmonizował ściśle swe stanowisko z zamierzeniami Ministerstwa Komunikacji. Położono mianowicie szczególny nacisk na przebudowę ulic przelotowych, leżących na trasach dróg państwowych, co zwłaszcza w małych miastach ma duże znaczenie dla komunikacji na ważniejszych traktach. Sprawa ta obecnie wysuwa się na czoło potrzeb inwestycyjnych.

Z robót już rozpoczętych należy wymienić roboty drogowe, uliczne oraz kanalizacyjne. Nie zostały jeszcze rozpoczęte roboty melioracyjne z zakresu t. zw. melioracyj podstawowych, o których zatrudnienie będzie się rozwijać stopniowo dopiero około połowy kwietnia po opadnięciu stanu wód.

Obecnie na terenie Pomorza zatrudnionych jest ogółem przy pracach z pomocy zimowej 11.476 osób oraz przy rozpoczynających się programowych robotach publicznych 7.038 osób. W najbliższych dniach przewidywane jest rozszerzenie rozmiaru zatrudnienia z uwagi na stopniowe przechodzenie robót z fazy prac przygotowawczych do pełnego stanu zatrudnienia.

Żądamy wolnego dostępu do surowców

Żądamy kolonii dla Polski

Oto hasła, które rzuciła Liga Marska i Kolonialna z okazji „DNI KOLONIALNYCH", które odbywają się na terenie całej Polski w czasie od 7 do 13 kwietnia 1938 roku.

Polsce brak surowców niezbędnych dla gospodarczego rozwoju kraju. Płacimy corocznie ogromne sumy obcym, którzy panują nad źródłami surowców kolonialnych i ich handlem.

Dziś walczy Polska na terenie międzynarodowym o wolny dostęp do kolonii zamorskich i i bezpośredni udział w produkcji i eksploatacji surowców. Żądania swoje dokumentuje — olbrzymim przyrostem ludności i powstającą stąd koniecznością rozbudowy przemysłu krajowego.

Do realizacji tych żądań stanąć muszą wszyscy Polacy, zarówno w kraju jak i poza granicami Ojczyzny.

Milionowe rzesze wychodźców, które od lat dzisiątków wnoszą olbrzymi wkład do gospodarstwa państw, stanowiących dziś ich drugą ojczyznę, pragniemy również pozyskać dla współpracy gospodarczej z Polską.

Liga Morska i Kolonialna wysuwa sprawę uzyskania kolonij na czeło zagadnień gospodarczych Polski.

Dążenia te winni poprzeć wszyscy obywatele Rzeczypospolitej dając temu wyraz przez masowy udział w „DNIACH KOLONIALNYCH".

W manifestacjach tych w imię najżywotniejszych interesów gospodarstwa narodowego Polski — niechaj nikogo nie zabraknie, niechaj wszyscy mocnym głosem zawołają:

Żądamy wolnego dostępu do surowców!

Żądamy kolonij dla Polski!

Kuźnia antypolskiej akcji w Czechach

Szereg zarzutów, dotyczących działalności „Komunistycznej Partii Polskiej" zainstalowanej w Pradze miała by zawierać — wed.ug informacyj warszawskiego korespondenta Agencji Hawasa — nota doręczona przez polskiego posła p. Papee rządowi czechosłowackiemu.

Z powołaniem się na wiadomości, zaczerpnięte z dobrego źródła, korespondent francuski donosi, że nota zawiera następujące trzy stwierdzenia:

1) Od roku 1935 Komunistyczna Partia Polska zainstalowała swoje ośrodki antypolskiej propagandy w Pradze i w Morawskiej Ostrawie.

2) Agenci komunistyczni, którzy wciskają się na terytorium Polski posługują się fałszywymi paszportami, czemu władze czechosłowackie nie przeszkadzają.

3) Wszystkie antypolskie ulotki drukowane były w Czechosłowacji.

Poza tym memorandum miało zawierać wielką ilość szczegółów, dat list osobowych, liczbę broszur i ulotek, adresy drukarni i nazwiska autorów antypolskiej bibuły, wreszcie informacje dotyczące punktów granicznych, któreby materiał propagandowy sprowadziły do Polski.

Zwycięski pochód narodowców hiszpańskich do morza

LIZBONA. Prasa portugalska donosi, że w miesiącu marcu Sowiety dostarczyły Hiszpanii Republikańskiej 60 aparatów myśliwskich i bombowych. Aparaty te są obsługiwane przez mechaników i pilotów armii sowieckiej.

SALAMANCA. Główna kwatera wojsk generała Franco donosi, że w miesiącu marcu lotnictwo powstańcze zestrzeliło 50 samolotów wojsk republikańskich.

Pas na około czerwonych zaciśnia się coraz szczelniej

SARAGOSSA. Korespondent Hawasa donosi, że oddziały generała Silchaga dotarły o godzinie 12 do miasta Tremp.

SALAMANKA. Kontynuując natarcie w kierunku morza, wojska generała Alonso przeszły przez pasmo górskie Sierra del Monte Turmel. Wojska generała Franco oskrzydlają obecnie masyw górski umocniony przez wojska rządowe, dążące do zagrożenia prawego skrzydła wzdłuż szosy Gandeza - Tortoza. Wojska rządowe znajdują się w krytycznym położeniu i na niektórych odcinkach już rozpoczęły odwrót w kierunku wschodnim.

Nad Ebru falą roztrzygną się losy Hiszpanii

SARAGOSSA. Korespondent Hawasa donosi, że wojska rządowe są zagrożone zarówno na skrajnej północy, gdzie artyleria powstańcza bombarduje, zaporę na rzece Palaresa, skąd dostarczany jest prąd elektryczny dla Katalonii, jak i na skrajnym południu, gdzie oddziały generała Franco docierają do morza, zagłębiwszy się w Sierra del Monte Tumell., zdobywając Allibona, i posuwają się wzdłuż Rio Cerbol. Masyw górski, który zagrażał prawemu skrzydłu narodowców, został niemal całkowicie okrążony Według wiadomości ze sztabu głównego wojsk powstańczych, wojska rządowe przygotowują się do obrony w dolinie rzeki Ebro. Na innych odcinkach jest względnie spokojnie. Na froncie rzeki Ebro główne siły nieprzyjaciela uchylają się od starcia z powstańcami, pozostawiając utrzymywanie kontaktu lekkim oddziałom uzbrojonym w broń automatyczną.

Płonie miasto rumuńskie

BUKARESZT. W mieście Valeni (departament Cahul) wielki pożar zniszczył ponad 100 domów. W płomieniach zginął niemal cały żywy inwentarz.

Dotychczas odnaleziono 2 zabitych i wielu rannych. Istnieje obawa, że wśród zgliszcz znajduje się wielu trupów.

Władze, strażacy i wojsko kontynuują akcję ratowniczą.

Przeszło 21 mil. zł nadwyżki w budżecie państwa

Min. Skarbu dokonało tymczasowych zamknięć rachunków budżetowych za ostatni miesiąc roku budżetowego 1937/38 tj. za marzec 1938r.

Dochody w marcu br. wyniosły 262.653 tys. zł wydatki 239.396 tys. zł. Łącznie z wydatkami okresu ulgowego ogółem wydatki budżetowe za r. 1937 - 38 wyniosą wg tymczasowych zestawień obrotów kasowych 2.351.9 mil. zł Ponieważ dochody w tym okresie wyniosły 2.373.g mil. zł, przeto cały rok budżetowy 1937/38 zamyka się nadwyżką dochodów około 21.6 mil. zł.

Jest to więc po roku 1936/37 zamkniętym nadwyżką około 2,4 mil. zł drugi z kolei rok budżetowy, wykonany z całkowitą równowagą budżetową.

Nie żałuj daru na Wielkanoc dla dzieci

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

Król kurkowy nie chce płacić podatków

Zamieszkały w Żninie mistrz cukierniczy Józef Jagodziński, który został w tym roku królem kurkowym, odmówił płacenia podatku, a wymiar dokonany przez Urząd Skarbowy zaskarżył do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. W uzasadnieniu skargi podał, że Bractwo Kurkowe w Żninie posiada przywilej króla Jana III, w którym wyraźnie jest powiedziane, że „król kurkowy ma zostać w ciągu roku całkowicie wolny i nietykalny od wszelkich podatków".

Najwyższy Trybunał Administracyjny ze względów formalnych orzeczenie Urzędu Skarbowego uchylił i nie rozpatrując ważności przywileju króla Jana III, skierował sprawę do ponownego orzeczenia.

Koła prawnicze oczekują z dużym zainteresowaniem orzeczenia władz sądowych, czy przywilej nadany w roku 1688 królowi kurkowemu w Żninie ma moc prawną i w roku 1938.

„Kanciarz" warszawski utalentowanym rzeźbiarzem

WARSZAWA. W sobotę w sądzie okręgowym zasiadł na ławie oskarżonych Jan Cyncjan, oskarżony o dokonanie oszustwa na tak zwanego „konsula". Oszukał on emigranta Jana Horobowskiego, który chciał jechać do Ameryki. W podstępny sposób Cyncjan wyłudził od naiwnego emigranta 280 dolarów.

Warto zaznaczyć, że Cyncjan popełnił to oszustwo na drugi dzień po wyjściu z więzienia, gdzie odsiedział cztery lata za sprzedaż toru kolejki mareckiej, kolumny Zygmunta, tramwaju i kilka podobnych obiektów. Otrzymał on wówczas wyrok 6 lat więzienia, którą to karę skrócono mu za dobre zachowanie się w więzieniu.

Przebywając w więzieniu Cyncjan objawił nieprzeciętny talent do rzeźby, m. in. na 36 płytach z piaskowca wykonał on płaskorzeźbę, przedstawiającą „Sąd Ostateczny"

W rzeźbie tej między sprawiedliwymi umieścił swego obrońcę, prokuratora, który go oskarżał w ostatniej sprawie obok naczelnika więzienia i znanych osobistości ze świata politycznego.

Między potępionymi znaleźli się 2 adwokaci warszawscy, którzy bronili Cyncjana w jego dawniejszych sprawach jeden z dozorców więziennych itd. Rzeźby te miały być wystawione w jednym z salonów artystycznych, ponieważ jednak Cyncjana aresztowano — pertraktacje nie doszły do skutku.

Sąd skazał Cyncjana na 2 lata więzienia.

Morderstwo dziecka

STANISŁAWÓW. W tajemniczych okolicznościach zamordowano w Toporowcach pod Horodenką, 14-letniego Michała Kowbulaka, zamieszkałego z matką. Ojcem chłopca był zamożny gospodarz Mikołaj Wasyłyk, któremu matka dziecka wytoczyła proces o alimenty i wygrała 4.000 zł. W przeddzień wypłacenia renty dziecko zostało zabite w podejrzanych okolicznościach.

Na podstawie poufnych informacyj stwierdzono, że Wasyłyk wynajął Moharuka, znanego przemytnika, płacąc mu 130 zł, ten zaś dobrał sobie pomocników, którym za udział w morderstwie zapłacił po 30 zł.

Wszyscy aresztowani wypierają się winy, twierdząc, że zostali złośliwie oskarżeni przez matkę dziecka.

=×=

Zajścia antyżydowskie podczas jarmarku w Dąbrowie Grodzińskiej

W Dąbrowie Grodzińskiej, pow. sokolski, doszło do zajść antyżydowskich w czasie których wybito szereg szyb w sklepach żydowskich oraz rozrzucono kilka straganów. Pobitych zostało 5 osób, m. in. cięższe obrażenia odniósł straganiarz Szeps z Grodna.

Tłem zajść był niezwykły wypadek. Mianowicie w sklepie Chany Ezrowicz urzędnicy centrali skarbowej dokonywali rewizji w poszukiwaniu tytoniu pochodzącego z przemytu. W tym czasie do lokalu wszedł 12-letni Włodzimierz Kalenik, który poszukiwał zamieszkałego w tym samym domu krawca. Chana Ezrowicz korzystając z wejścia chłopca usiłowała zbiec przez otwarte drzwi, jednakowoż jeden z urzędników zamknął je na klucz. Faktem tym przerażony chłopak wybił szybę w oknie wystawowym i wybiegłszy tą drogą na ulicę podniosł alarm, iż żydzi chcą go zarżnąć na macę. Ponieważ był dzień targowy, na miejscu zebrał się olbrzymi tłum ludzi, który zareagował w postaci manifestacyj antyżydowskich.

Zajścia zostały zlikwidowane przez oddział policji, przy czym kilka osób aresztowano.

Charakterystyczny jest opis zajść podany przez prasę żydowską, w szczególności przez „Nasz Przegląd". Pismo to w relacji swego korespondenta przemilcza fakt rewizji w lokalu Chany Ezrowicz, natomiast podaje, iż „porwany" chłopiec był przytrzymany przez organa służby akcyzowej, które ujawniły u niego przemyt". Wiadomość tę dementuje urzędowa relacja Białostockiego Urzędu Wojewódzkiego

„Łebkowe" od uboju w Katowicach na pomoc dla żydów palestyńskich

Przed sądem okręgowym w Katowicach od dwu tygodni toczy się sensacyjny proces o nadużycia byłych dyrektorów Centralnej Targowicy bydlęcej w Mysłowicach.

W poniedziałek zeznawał jako świadek m. in. Josek Engelstein, komisjoner z Mysłowic, który piastował godność prezesa żydowskiego zrzeszenia komisjonerów bydła.

Engelstein zeznał, iż zrzeszenie czerpało swe fundusze z t. zw. „łebkowego" od każdej sprzedanej sztuki bydła, przy czym większą część dochodów wysyłano na pomoc dla żydów w Palestynie, a resztę rozdano na inne dobroczynne cele żydowskie.

Tak więc śląscy konsumenci mięsa przysparzali funduszów dla akcji żydowskiej w Palestynie.

Złota za 200 mil. lei wywieziono nielegalnie z Rumunii

BUKARESZT. Afera przemytu złota która stała się sensacją dnia w Bukareszcie, zatacza coraz szersze kręgi.

Prasa donosi, że wartość złota wywiezionego nielegalnie z Rumunii przekracza 200 milionów lei.

Poza b. ministrem Xeni i ministrem pełnomocnym Buzduganem, zamieszane są w aferę — jak twierdzą dzienniki — różne osobistości ze świata politycznego i finansowego oraz niektóre przdsiębiorstwa handlowe.

Z całego świata

INOWROCŁAW. Na torze kolejowym pomiędzy miejscowościami Karczyn - Rąbinek znaleziono zwłoki mężczyzny z przestrzeloną piersią. Jak ustalono zabitym jest Stefan Pietrak lat 26, robotnik z Inowrocławia, który wraz z innymi udał się na kradzież węgla i został postrzelony przez straż kolejową.

LUBAWA. W Oroślu pow. lubawski popełnił samobójstwo w stodole swego ojca przez zastrzelenie się z fuzji myśliwskiej 23-letni Franciszek Gawarzycki. W dochodzeniu ustalono że przyczyną samobójstwa była obawa przed odpowiedzialnością, jaka zagrażała Gawarzyckiemu za uszkodzenie znaków kolejowych na linii Bratian - Radomno.

BYDGOSZCZ. Policja wpadła na trop afery narkomańskiej, której bohaterem jest lekarz bydgoski, dr. Lewandowski.

Umożliwiał on narkomanom nabywania dużych ilości narkotyków, szczególnie morfiny. Dr. Lewandowski wypisywał przeszło 2000 recept na narkotyki, z których przeszło 250 osób ze szkodą korzystało dla zdrowia.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu na niejawnym posiedzeniu postanowił podać Nowaka, mordercę śp. ks. proboszcza Streicha ponowne badaniu psychiatrycz nemu dla stwierdzenia jego stanu umysłowego. Sąd postanowił wysłać Nowaka do zakładu prychiatrycznego w Kościanie.

LIPSK. W nocy z dnia 22 na 23 marca 1938 roku odeszły z Lipska trzy pociągi z amunicją dla ciężkiej artylerii oraz 27 samolotami do portu w Hamburgu z przeznaczeniem dla wojsk gen. Franco. Materiał ten nadszedł do Lipska wagonami ze środkowych Niemiec, gdzie zestawiono te wagony w trzy pociągi.

HAMBURG. Poprzednio z portu w Hamburgu odchodziły transporty materiału wojennego do Hiszpanii z przeznaczeniem dla wojsk generała Franco dwa razy w tygodniu, ostatnio natomiast odchodzą codziennie. Zwiększyła się również wysyłka transportów z Bremy i Szczecina.

BERLIN. Walczący w szeregach generała Franco porucznik armii niemieckiej, Hendriks, zwycięzca pięcioboju nowoczesnego na olimpiadzie w Berlinie, zginął na froncie w Hiszpanii.

MOSKWA. „Wieczerniaja Moskwa" donosi, że klub związku robotników budowlanych przy ulicy Czernogriazskiej 16 jest systematycznie terroryzowany i demoralizowany przez zarządzającego klubu Fłorowa, który wraz ze swymi zastępcami urządza tam dzień w dzień huczne libacje. Stan taki trwa już przeszło pół roku, żadne interwencje nie odniosły dotąd skutku, pomimo, że o wszystkim poinformowana jest władza zwierzchnia Fłorowa.

CHICAGO. W jedym z tutejszych hoteli na dwóch najwyższych piętrach wybuchł pożar, który rozprzestrzenił się z dwa sąsiednie domy. Ofiarami pożaru padło 7 zabitych i wielu rannych.

Strajk w Ubezp. Prywatnych w Poznaniu

POZNAŃ. W trakcie rokowań, prowadzonych między prywatnymi towarzystwami ubezpieczeń a Zw. Prac. Ubezpieczeń w sprawie umowy zbiorowej, dyrekcja tych towarzystw zaproponowała jako minimum płacy dla pracowników umysłowych w Poznaniu i na Pomorzu kwotę 110 do 130 złotych.

Wiadomość ta wywołała olbrzymie wzburzenie w sferach pracowników tych województw.

W dniu 5 bm. zebrali się delegaci towarzystw ubezp. i samorzutnie postanowili proklamować strajk, który odbył się w dniu wczorajszym, obejmując kilkanaście tow. ubezp. prywatnych w Poznaniu. Strajkowało około 300 osób, które wysłały depeszę do Ministra Opieki Społecznej, protestując przeciwko wyznaczeniu głodowej stawki.

Niebywałe zajście w izbie gmin w Anglii

LONDYN. Podczas poniedziałkowej debaty w izbie gmin wydarzył się niezwykły incydent. W czasie dyskusji poseł konserwatywny komandor Bower krzyknął do posła socjalistycznego Shinwella: „Wracaj do Polski".

Poseł Shinwell powstał z swego miejsca, podszedł do ław konserwatywnych i spoliczkował Bowera. Do dalszej bójki nie doszło, gdyż towarzysze uspokoili Shinwella, który złożył oświadczenie, tłumacząc czyn swój nagłym wybuchem zaznaczając przy tym, że jest obywatelem brytyjskim, urodzonym w Anglii i dlatego słowa komandora Bowera dotknęły go b. głęboko.

Nadmienić należy, że ojciec posła Shinwella urodził się w Polsce i przybył do Anglii jako emigrant. Poseł Shinwell, który liczy lat 53, urodził się w Londynie i był w rządzie Labour Party ministrem górnictwa.

Zapisz się do LMK.

Inauguracja „Dni Kolonialnych“ w Wąbrzeźnie

Wczoraj o godzinie 10,00 rozpoczęto obchód „DNI KOLONIALNYCH“ w Wąbrzeźnie uroczystym otwarciem wystawy. Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego p. naczelnik *Szpakiewicz* w otoczeniu członków Komitetu i licznych gości zwrócił się do p. Starosty *Kalksteina* jako przedstawiciela rządu z prośbą o formalne otwarcie Wystawy. Przecinając wstęgę symboliczną ,p Starosta ogłosił wystawę za otwartą, zwrócił w krótkim przemówieniu uwagę na kwestię kolonii nierozłączalną z bytem mocarstwowej Polski i podziękował organizatorom obchodu mian.: pp. *Chwiećko, Dr. Podlaszewskiemu, Szpakiewiczowi i Pokorowskiemu* za trudy i zabiegi położone dla godnego obchodu „Dni Kolonialnych“, a w szczególności dla urządzenia tak pięknej Wystawy.

Nad wieczorem przeszedł przez miasto manifestacyjny pochód. Przy doborowej muzyce *orkiestry KSM.* prowadził pochód p. ppor. *Golik*, na czele Gimnazjalnego Klubu Wioślarskiego *„Vambresia“*, za którym postępowały organizacje PW., szkoły i Komitet Wykonawczy Obchodu. Transparenty noszone w pochodzie obznajmiały żądania społeczeństwa polskiego otwarcia mu przez kolonię drogi na szeroki świat.

Pochód zakończył się na Rynku przemówieniem prez. Ligi Morskiej i Kolonialnej p. mecenasa *Chwiećki*. Przemówienie jego uwypuklało nierozerwalność kwestii kolonii od samoistego bytu ekonomicznego i politycznego Polski, zależność racjonalnego rozwoju gospodarczego od dostępu do źródeł surowcowych, administrowanych we własnym zakresie.

Zaznaczył, że uzyskanie kolonii zamorskich to najlepsze rozwiązanie uciążliwej kwestii bezrobocia i dilematu emigracji żydowskiej. Podkreślił, że zdecydowana postawa całego narodu, osięgnąć może niechybnie cele te, na pozór nieziszczalne, jak to udowadniają przykłady z ostatnich dni, kiedy celowa akcja całego narodu przywróciła Austrię dla Rzeszy Niemieckiej a impulsywny odruch Rządu i Społeczeństwa Polski rozwiązał jednym zamachem zawiłą kwestię litewską.

Wspólny wysiłek całego Narodu polskiego dokona cudu, dlatego też winniśmy twardo stać ze rzecznikami naszych słusznych żądań na forum międzynarodowym, władzą kierującą losami Polski.

Po przemówieniu p. naczelnik *Szpakiewicz* odczytał wspólną rezolucję w sprawie kolonii, która to rezolucja wyłożona jest do podpisania na wystawie i zostanie zamanifestowaną również na niedzielnej akademii.

KRONIKA

Kalendarzyk

8 KWIECIEŃ — Piątek

7 Boleści NPM., Dionizego b.
Słowiański: Radosława.
Słońca wsch. 4,57 zch. 1,20
Księżyca wsch. 11,3 zach. 1,24.

Kronika historyczna:

1421. Elektor brand. Fryderyk I w Krakowie.
1807. Urodził się w Poznaniu filozof K. Libelt.
1861. Krwawa manifestacja w Warszawie z powodu rozwiązania Tow. Rolniczego.

9 KWIECIEŃ — Sobota

Marcelego.
Słowiański: Dobrosława.
Słońca wsch. 4,55 zach. 18,22
Księżyca wsch. 12,21 zach. 2,15

Kronika historyczna:

1241. Klęska w bitwie z Tatarami pod Lignią, gdzie poległ ks. Henryk Pobożny.
1525. Tak zwana sekularyzacja Prus Wschodnich. W. Mistrz Albrecht zostaje księciem świeckim.
1757. Urodził się W. Bogusławski, ojciec teatru p.

10 KWIECIEŃ — Niedziela

Palmowe. 6 Męki Pańskiej. 16 Ew. O wjeździe Pana Jezusa do Jerozolimy. Michała, Ezechiela, proroka.
Słowiański: Grodzisława.
Słońca wsch. 4,52 zach. 18,24
Księżyca wsch. 13,37 zach. 2,43

Kronika historyczna:

1525. Dziejowy akt hołdu pruskiego w Krakowie.
1831. Gen. Prądzyński zwycięża Rosjan pod Iganiami.
1864. Uwięzienie Romualda Traugutta.
1870. Urodził się Lenin, twórca komunizmu.
1922. Otwarcie słynnej konferencji Genueńskiej.

WĄBRZEŹNO

● **Wiadomości parafialne.** W niedzielę dnia 10 bm. od godziny 6 spowiedź, po sumie miesięczne zebranie Ojców Różańcowych, na które prosi się wszystkich Ojców parafii wąbrzeskiej. Kazanie wygłosi Ojciec Franciszkanin.

Po kazaniu pasyjnym zebranie Ludowe, na którym wygłosi Ojciec Franciszkanin referat na temat „Cele żydostwa w Polsce. O godzinie 8 wieczorem nauka osobna dla Pań św. Wincentego a Paulo i sympatyków w salce parafialnej.

W poniedziałek od godziny 6,30 po nauce rekolekcyjnej spowiedź, po południu od godziny 15,00 główna spowiedź parafialna, w której pomocy udzielą księża obcy w liczbie około 13.

Spowiedź od 15,00 do 19,00 i od 20,00 do 22,00. We wtorek o godzinie 6 nauka ostatnia i Msza św., podczas której się będzie udzielać Kom. św.

We wielką środę słuchamy spowiedzi od godziny 16,00. W Wielki Czwartek od 6 począwszy. O godzinie 9 Msza św. uroczysta i Kom. św., w piątek i sobotę nabożeństwo o godzinie 7 rano. W Wielki Piątek o godzinie 18,15 Gorzkie Żale, po tem kazanie Wielkopiątkowe.

Kwiaty do Grobu i różne świece prosimy przynieść w Wielki Czwartek po nabożeństwie skończonym do kościoła najpóźniej do godziny 12,00. Ofiary złożone w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę przy krzyżu są przeznaczone na Grób św. w Jerozolimie.

Święcenie święconego odbędzie się w sobotę w kościele o godzinie 12,00 i o godzinie 18,00. Zgłoszenia na święcone w domach prywatnych przyjmuje się w kancelarii parafialnej, do Wielkiego Piątku.

Po skończonej ceremonii Wielkopiątkowej, będzie wystawiony Najświętszy Sakrament w Grobie przez cały piątek, noc całą Wielką Sobotę i noc aż do Rezurekcji. Spis adorujących wywieszony w kruchcie. W nocy od piątku do soboty adorują Ojcowie Różańcowi, tak samo też od soboty do niedzieli. Matki od rana do godziny 18,00, Panny od 18,00 do 22,00, Młodzieńcy od 22,00 do 24,00 a potem znów Ojcowie.

Uprasza się parafian, żeby w adoracji brali liczny udział.

W niedzielę przyszłą uroczystość Wielkanocna, Rezurekcja o godzinie 6 rano, po tym Msza św., druga Msza św. o godzinie 7,30 reszta jak w niedzielę. Kolekta ostatnia przyniosła 110 zł, za które składa się serdeczne Bóg zapłać. W święta kolekta na cele parafialne na wszystkich nabożeństwach. Główna kolekta na Rezurekcji. Ze względu jednakże na możliwość kradzieży prosimy do kościoła przychodzić na Rezurekcję bez wszelkich torebek a ze sobą przynieść tylko ofiarę, którą się złoży na cele parafialne.

Od Wielkiego Piątku do drugiego święta włącznie nie słuchamy spowiedzi. W pierwsze święto po sumie zebranie Młodzieńców Różańcowych. Po nieszporach III Zakonu.

Absolucja dla III Zakonu w niedzielę Palmową po sumie i przez cały Wielki Tydzień o godzinie 7 rano, w pierwsze święto po sumie i nieszporach.

● Imprezy „DNI KOLONIALNYCH“. Wystawa, o której rozmachu pisaliśmy już w poprzednim numerze „Głosu“ cieszy się **wielką frekwencją i należało by życzyć, żeby została otwarta jaknajdłużej żeby wszyscy mieli okazję zwiedzenia jej, gdyż zrezygnowanie warta jest poświęcenia jej kilka chwil uwagi.**

Ułamy też ,że na niedzielną akademję na godzinę 12,00 do sali „Hotel Dwór Wąbrzeski“, stawią się w zrozumieniu ważności celu jaknajszersze warstwy naszego społeczeństwa.

● **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj o godzinie 15,00 na ulicy Hallera samochód p. **Lecha Mieczkowskiego z Niedźwiedzia,** kierowany przez szofera najechał na przechodzącą przez ulicę dziewczynkę, 8-letnią **Bożennę Markowską.** Dziewczynka upadła a tylne koło samochodu przejechało jej prawą nogę. P. **Mieczkowski** odwiózł porażoną natychmiast do lekarza, który zajął się jej opatrunkiem.

Policja przeprowadza dochodzenia celem ustalenia powodu wypadku.

● **Niemiłe skutki nocnej hulanki.** Po nieudałym jarmarku w ostatni wtorek handlarz **p. Feliks Szymecki** z Łopatek szukał w towarzystwie dwóch „dobrych znajomych“ pocieszenia w zgryzocie, w której pogrążyło go popsucie interesów handlowych wskutek nieodbycia się targu. Odwiedzono wspólnie kilka lokali, ostatnio na zakończenie biesiady kawiarnię, którą około północy opuścił główny „fundator“ a później również reszta wesołej kompanii.

Dopiero po rozstaniu się Szymecki stwierdził z przerażeniem, że zginął mu portfel z zawartością nie drobnostki, bo aż 650 złotych.

Odszukał towarzyszów, z którymi podzielił się smutną wiadomością, i którzy biadali razem z nim nad zgubą drogocennego portfelu, co do którego oczywiście nie mieli pojęcia, w jaki sposób mógł się ulotnić.

Zawiadomiona o zgubie policja, odrazu skierowała poszukiwania w kierunku jednego z kompanów wesołego wieczorka, **A. B. z Wąbrzeźna,** który stanowczo wypierał się jakoby coś wiedział o zaginięciu portfelu.

Placówka śledcza policji państwowej jednakże była uparta, i przystąpiła do przeszukania rozległych dosyć ubikacyj przedsiębiorstwa B. za zaginionym portfelem. Poszukiwania prowadzone z intuicją rzeczywiście godną podziwu ujawniły corpus delicti, zaginiony portfel, schowany na belce jednej ze szop zakładu, atoli bez gotówki.

Przyparty wobec tak jasnych dowodów do muru B. nareszcie przyznał się, że portfel znalazł na podłodze kawiarni, którą Szymecki przed nim opuścił. Pieniądze w oszołomieniu, spowodowanym nadmiernym użyciem alkoholu, przywłaszczył sobie, bo wiadome, że to rzecz łakoma. Zgubę poszkodowanemu zwrócił, aczkolwiek zł 50 już zdołał w towarzystwie drugiego kompana „upłynnić“ w przeciągu nocy, w lokalu z wesołym towarzystwem żeńskim, w którym to lokalu użyczył niewtajemniczonemu towarzyszowi tych 50 złotych, by zapłacił rachunek za libację.

A nauka z tej historii dla obojga „zainteresowanych“ sprawą zguby: Nie chóż na manowce, byś nie żałował po niewczasie!

● **Zatwierdzenie wyroku uniewinniającego.** Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpotrując w dniu 5 kwietnia 1938 roku sprawę odwoławczą przeciw księdzu proboszczowi **Bączkowskiemu z** Król. Nowejwsi o zniewagę egzekutora **Kubisza** zatwierdził wyrok uniewinniający.

Oskarżał p. prokurator Szypuła. Bronił p. adwokat Balcerski.

Sąd przychylił się do wywodów obrony i przyjmując brak winy oskarżonego, zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

● **Przesunięcie imprez strzeleckich pod hasłem „10 strzałów ku chwale Ojczyzny“** Wobec niemożności należytego i powszechnego odbycia strzelania pod hasłem **10 strzałów ku chwale Ojczyzny“** w dniu 3 bm. z powodu złych warunków atmosferycznych Komenda Powiatu WF. i PW. ustala drugi termin na odbycie powyższego na niedzielę dnia 10 bm. Warunki i czas strzelania jak w dniu 3 bm.

● **UWAGA ! Boks to emocja!** W niedzielę odbędą się zawody bokserskie o mistrzostwo powiatu, które urządza tutejsze **Tow. Gimn. „SOKÓŁ“.**

Zawody te są oczekiwane z wielkim zainteresowaniem.

Początek półfinałów o godzinie 1,30, finały o godzinie 19,30.

A więc wszyscy sportowcy do Hotelu „Dwór Wąbrzeski“ w niedzielę 10 kwietnia 1938 roku.

● **W ubiegłą niedzielę ruchliwy Oddział KSMM. w Wąbrzeźnie** wystawił piękną sztukę ludową pt. **„GENOWEFA“.**

Publiczność dopisała tak, że bilety zostały wyprzedane po ostatnie miejsce. Treść sztuki aczkolwiek powszechnie znana, przez wspaniałą grę aktorów stała się jakoby ucieleśnieniem tej starej legendy o Genowefie i Zygfrydzie.

Rolę tytułową Genowefy kreowała p. Rogowska, doskonale wczuwając się w treść sztuki. Dzielnie sekundował jej w roli **Zygfryda** prezes Oddziału KSMM. p. **Arendarski.** Rolę obłudnego i wiarołomnego Gola dobrze odegrał p. **Cyrklaff.** Z roli Berty wspaniale wywiązała się p. **Zielińska.** Gra reszty aktorów dobrze dopełniała całości.

Zaznaczyć należy, że KSMM. jest prawie jedyną organizacją urządzającą amatorskie przedstawienia publiczne, to też należy się jej pełne poparcie ze strony obywatelstwa miejscowego.

● **Gimnazjalne Koło Ligi Morskiej** zakupiło znaczków za 50 złotych na ścigacz „**Pomorze II**“.

Znaczki po 20 groszy są do nabycia w **księgarni p. Wojteckiej w Rynku, w kiosku na poczcie Głównej i w sklepiku Gimnazjalnym.**

● **Ważne dla pań domu.** Niezrównana książka z przepisami D-ra A. Oetkera pod tytułem **„Dobra gospodyni piecze sama“** jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach.

Cena obniżona 30 groszy. Książka ta jest nieoceniona szczególnie w zbliżającym się okresie świątecznym dając mnóstwo przepisów na pieczywo i tym podobnym.

● **Zarządzeniem Władz Naczelnych** została odznaczona sławna nasza artystka sceny i ekranu **p. Jadwiga Smosarska,** za zasługi na polu pracy zawodowej **Złotym Krzyżem Zasługi.**

Wielka ta artystka po raz ostatni wystąpi dziś na ekranie kina **„SŁOŃCE“** w wielkim patriotycznym filmie polskiej produkcji pt. **„UŁANI KSIĘCIA JÓZEFA“.**

Tak świetne odtworzenie ról jak i reżyseria tego obrazu dowodzą wielkiej znajomości sztuki.

Film ten powinni zobaczyć bezwzględnie wszyscy.

W sobotę i niedzielę wzruszający dramat, film miłości, tragicznych przejść i muzyki z **Magdą Schneider, Petrowiczem i Petrowiczem i Paulem Bossé w rolach głównych pt. „MIŁOŚĆ I ŁZY KOBIETY“.**

Łańcuch ofiar

dla członków Kat. Stow. Młodzieży Męsk. mających wyjechać na ogólnopolski Zlot KSM. M. w Częstochowie, który odbędzie się w dniach 17 i 18 września rb.

Kto następny? Wzywany do kucia łańcucha — dorzucam bardzo chętnie dla KSMM. z Wąbrzeźna na wyjazd do Częstochowy jedno maleńkie ogniwo w kwocie zł 8 i wzywam zasłużonego prezesa Związku Restauratorów Wąbrzeskich p. Radcę **W. Lewandowskiego** do dalszego ogniwa w łańcuchu.

(—) Fr. Szymański Hotel pod „Orłem“

Łaskawie zaofiarowane sumy prosimy złożyć na ręce Asystenta Kościelnego Oddziału KSM. M. Ks. T. Grzechowskiego.

RUCH TOWARZYSTW

— **Baczność KS. „POMORZANKA“** W sobotę dnia 9 bm. odbędzie się w lokalu p. Naplerały miesięczne zebranie. Ze względu na ważność spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

— **W niedzielę, dnia 10 bm. o godzinie 14,00 odbędzie się zebranie Związku Weteranów Powstań Narodowych w lokalu p. Kostrzewy. Przybycie wszystkich członków konieczne.**

Zarząd

POZNAŃSKIE TARGOWISKO MIEJSKIE.

Poznań, dnia 4. 5. 1938 r

Płacono za 100 kg. żywej wagi.

Świnie:	
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	82—84
Maciory i późne kastraty	70—76
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	56 62
Tuczone mięsiste	48—52
Nietuczone dobrze odżywiane	38—44
Miernie odżywiane	20—30
Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgowe	58—62
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	48—54
Mięsiste tuczone starsze	42—46
Miernie odżywione	36—40
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	76—84
Tuczone cielęta	64—72
Buchaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	56—60
Tuczone mięsiste	48—54
Nietuczone, dobrze odżywiane starsze	42—46
Miernie odżywiane	36—40

Telegramy wysłane z okazji zjazdu Powst. i Wojaków w dniu 3 bm.

JWPan
Wojewoda Pomorski
Władysław Raczkiewicz
w Toruniu

Zebrani w dniu 3 kwietnia 1938 roku na Walnym Zjeździe delegatów placówek Związku Powstańców i Wojaków OK. VIII w Wąbrzeźnie delegaci składają Włodarzowi Ziemi Pomorskiej hołd i zapewniają, że Związek Powstańców i Wojaków stać będzie zawsze wiernie na straży Wielkiego Pomorza i Mocarstwowej Polski.

„Wolność“
Zarząd Oddziału Powiatowego.
(—) Szczuka, prezes
(—) Szaliński, sekr. (—) Wolnik, skarb.

Jego Ekselencja
Ks. Biskup Okoniewski
w Pelplinie

Zebrani w dniu 3 kwietnia 1938 roku na Walnym Zjeździe delegatów placówek Związku Powstańców i Wojaków OK. VIII w Wąbrzeźnie, delegaci składają wyrazy czci i hołdu, zapewniając, że Związek stoi niezłomnie na straży najwyższych dóbr Narodu Polskiego, św. Wiary Katolickiej i Niepodległości Ojczyzny.

„Wolność“
Zarząd Oddziału Powiatowego.
(—) Szczuka, prezes
(—) Szaliński, sekr. (—) Wolnik, skarb.

Dowódca OK. VIII.
Gen. Karasiewicz - Tokarzewski
w Toruniu

Zebrani w dniu 3 kwietnia 1938 roku na Walnym Zjeździe delegatów placówek Związku Powstańców i Wojaków OK. VIII w Wąbrzeźnie składają Panu Generałowi wyrazy czci i zapewniają, że Związek Powstańców i Wojaków jako cząstka Wielkiej Armii Rezerwowej, pomna swojego obowiązku żołnierskiego gotowa jest zawsze do obrony najwyższego dobra obywatelskiego, Niepodległości Ojczyzny i nienaruszalności Jej granic.

„Wolność“
Zarząd Oddziału Powiatowego.
(—) Szczuka, prezes
(—) Szaliński, sekr. (—) Wolnik, skarb.

* * *

Od Księdza Biskupa Chełmińskiego wpłynęło dnia 6 bm. na ręce Prezesa Pow. p. Szczuki następujące pismo:

Do Pana Szczuki, prezesa pow.
Powstańców i Wojaków
w Wąbrzeźnie

Dziękując gorąco za łaskawe przysłanie mi oświadczenie Związku Powstańców i Wojaków OK. VIII, błogosławię całą duszą Związkowi.

† Stanisław Wojciech.
Biskup Chełmiński

Z POWIATU

KRÓL. NOWAWIEŚ.

— W dniu 2 kwietnia o godzinie 10,00 rano odbył się pogrzeb w Król. Nowejwsi śp. **Jana Topolewskiego druha Związku Weteranów Powstań Narodowych RP. Koła Wąbrzeźno.**

Zmarły był gorliwym patriotą, dożył 66 roku życia i prawie do samego końca pracował gorliwie na niwie społecznej.

Jeszcze za czasów zaborczych dał inicjatywę do założenia Tow. Gimnastycznego Sokół, którego był prezesem przez długie lata, wskutek choroby ustąpił ze stanowiska i został honorowym prezesem tamtejszego gniazda. Należał on również do Kółka Rolniczego oraz przez szereg lat do sejmiku powiatowego, brał też udział w strajku szkolnym za czasów zaborczych.

Dlatego też w obrzędzie pogrzebowym brały udział wielkie rzesze wiernych, jak również i delegacje poszczególnych organizacyj jak Sokoła i Kółka Rolniczego ze sztandarami, oraz delegacje Związku Weteranów Powstań Narodowych RP. Koła Wąbrzeźno w osobach drh. **Józefa Kurzyńskiego** jako delegata powiatowego oraz w imieniu Wydziału Powiatowego, drh. **Lontkowskiego** jako członka Głównego Zarządu i drh. **Lewandowskiego** jako członka Koła Wąbrzeźno.

Orszak pogrzebowy prowadził ksiądz proboszcz **Bączkowski** z domu żałoby, który też odprawił żałobne nabożeństwo za dusze zmarłego, podczas Mszy św. chór kościelny odśpiewał pieśni żałobne.

Kościół był wiernymi przepełniony. Po nabożeństwie żałobnym odprowadzono zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, gdzie po odprawieniu ostatnich modlitw, chór kościelny wykonał jeszcze żałobne pienia na otwartą mogiłą.

WYDZIAŁ POWIATOWY
POW. WABRZESKIEGO

podaje do publicznej wiadomości, że w gmachu Starostwa Powiatowego (pokój 10) wyłożony jest w dniach od 9—11 kwietnia br. włącznie do publicznego wglądu spis osób posiadających prawo wybierania radców z IV Okręgu do Pomorskiej Izby Rolniczej na powiat grudziądzki, miasto Grudziądz i powiat wąbrzeski.

Tamże przyjmuje się reklamacje przeciwko pominięciu lub umieszczeniu w spisie wyborców osób nie powołanych, w dniach od 12 — 14 kwietnia 1938 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Kalkstein — Starosta Powiatowy

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:
W ekspedycji lub agenturach . . . . 1,— zł
z odnoszeniem przez pocztę lub posłańca . . . 1,20 zł
„Głos Pom.“ wychodzi w poniedziałki, środy i piątki.
W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety lub zwrotu ceny abonamentu.

Druk: Zakłady Graficzne B. Szczuki, Wąbrzeźno-Pom.
Redaktor odpow.: Aleksander Ledwochowski, Wąbrzeźno — ul. Br. Pierackiego 11a
Redakcja i administracja: Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.
Redaktor przyjmuje od 10—12. — Nie zamówionych rękopisów redakcja nie honoruje i nie zwraca.
Tel. 80. ● PKO. Nr 204,252. ● Przekaz rozrachunk 1

CENY OGŁOSZEŃ:
Wiersz milimetrowy (na stronie 7-łamowej) . . 10 gr
na stronie 4-łamowej (w tekście) . . . . 30 gr
na stronie pierwszej . . . . 50 gr
Przy powtarzaniu ogłoszeń — odpowiedni rabat.
Dla spraw spornych jest właściwy sąd w Wąbrzeźnie.
Za terminowy druk administracja nie odpowiada.
Za zastrzeżenie miejsca pobiera się 20 proc. nadwyżki.